

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

24 czerwca 2025

nr 49 (LXXX)

cena: 19 Kč



WIADOMOŚCI
ZBIERAJĄ
NA DACH
STR. 2-3



KONKURS
WYGRAJ BILETY NA
COLOURS OF OSTRAVA
STR. 3



REGION
NA »ŚLĄSK« IDZIE SIĘ
BEZ NAMYSŁU
STR. 4



Gróm powrócił w wielkim stylu

WYDARZENIE: Ro(c)k przerwy zdecydowanie wystarczył. Dolański Gróm, który po ubiegłorocznej pauzie powrócił w sobotę z podwójnym przytupem, zadowolił wszystkich fanów muzyki rockowej. Organizatorzy z MK PZKO w Karwinie-Frysztacie stworzyli koktajl z najlepszych składników. Oprócz zaolziańskich akcentów w postaci zespołów Arzia i Silhouettes zagrała czeska rockowa formacja Alice z wokalistą Danem Bártą, był polski poprock w wydaniu grupy Feel, a gwoździem programu w karwińskiej Przystani był występ Another Pink Floyd z gościnnym udziałem gitarzysty Marka Raduliego.



• Muzyczna wisienka na torcie, czyli Another Pink Floyd w Karwinie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Janusz Bittmar

Nie samowite. Przepiękne. Perfekcyjne. Stojący za moimi plecami widzowie Dolańskiego Grómu w takich superlatywach oceniali każdy kolejny utwór zagrany w sobotnią noc przez polską gwiazdę tegorocznej edycji, Another Pink Floyd. Dziewięćoosobowy zespół muzyków zakochanych w twórczości legendarnej brytyjskiej grupy zaczerpował karwińską publiczność, pokazując, że muzyka w hołdzie

mistrzom gatunku art rock wcale nie musi być gorsza od oryginału.

Pochodzący z Cieszyna wokalista zespołu, Norman Power, nawiązał też zresztą świetny kontakt z widownią, próbując raz po raz zagadywać widzów pod sceną w języku czeskim. Kiedy jednak zorientował się, że większość fanów na Dolańskim Grómie to Polacy, czeski przeplatał ze swoim macierzystym językiem. Gitarzysta Marek Raduli (dawniej Budka Suflera, Banda i Wanda, Bajm, TSA, Laboratorium), grający rewelacyjnie najsłynniejsze solówki Davida Gilmoura, świętował w sobotę swoje urodziny.

Ciąg dalszy na str. 5

Koncertowy album „Pulse”
Pink Floyd jest dla mnie do
dziś kwintesencją piękna
w muzyce rockowej.
Właśnie słuchając tej płyty
najbardziej nauczyłem się
Floydów



Marek Raduli,
gitarzysta Another Pink Floyd,
dla „Głosu”

Stwórz dziennik z wakacji

Przed nami druga edycja wakacyjnego konkursu Klubu Podróżnika za Oknem. Zadaniem jego uczestników jest stworzenie autorskiego dziennika z podróży. Na jego realizację dzieci mają całe wakacje i połowę września. Konkurs, którego organizatorem jest Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, w tym roku odbywa się w poszerzonej, międzynarodowej wersji. Jest on skierowany do uczniów polskich szkół podstawowych w RC oraz do uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kluczach, z którą niektóre zaolziańskie małoklasówki realizowały projekt „Wspólna ławka”. Założycielem Klubu Podróżników za Oknem jest uczeń Polskiej Szkoły Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej w Wędryni, Daniel Bednár



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

(na zdjęciu). – Ważne jest, żeby nie siedzieć ciągle w domu, nie spędzać czasu tylko na komórkach i komputerach, ale przekonać się, jaki świat jest piękny. Aby wziąć udział w konkursie, nie trzeba wyjeżdżać nigdzie daleko. Wystarczy napisać opowieść z przechadzki, z wakacji u babci, choć można też oczywiście zrobić dziennik z bardziej odległej podróży – wyjaśnia Daniel.

– Dla mnie to fajny konkurs, bo piszę dziennik z wakacji już od około pięciu lat. Jak będziemy dorośli, będziemy mogli te dzienniki otworzyć i przypomnieć sobie, co przeżyliśmy. Wystarczy mieć tylko zeszyt i pióro, aby zapisać przeżycia i potem je jakoś kolorowo udekorować. A na uczestników czeka fajna nagroda – przekonuje Tola Tomanek, uczennica klasy 7. PSP w Wędryni i uczestniczka zeszłorocznej edycji konkursu.

Ciąg dalszy na str. 2

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Istnieją okoliczności, kiedy tak wzniosłe hasła jak patriotyzm, tradycja i umiłowanie Ojczyzny przybierają namacalne formy. Jako osoba regularnie goszcząca na imprezach w regionie, takich materializujących się wzruszeń doznaję w dwóch sytuacjach – kiedy chór męski „Gorol” intonuje w niedzielę w Łasku Miejskim w Jabłonkowie „Witomy was!” oraz kiedy przyjeżdża Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Pamiętam, jak w klasie pierwszej podstawówki pojechaliśmy z rodzicami na występ „Mazowsza” do Hawierzowa. Po koncercie mama przyznała, że razem z naszą wychowawczynią Lidią Pawlas (śp. działaczką kulturalną największego kalibru i żoną artysty plastyka Oskara) popłakały się ze wzruszenia, bo koncert był taki piękny. Pomyślałam, że oswem, był piękny, ale z pewnością nie smutny. Po co więc tzy? Dziś wiem, że to z powodu rozrzewnienia wywołanego przez tak wymowne dla polskiego serca obrazy, jak polonez, krakowiak i oberek.

Z czasem zrozumiałam jednak, że chwilowa tkliwość nie wystarczy, potrzebne jest działanie, styl życia. Z jednym z jego przejawów spotkałam się niedawno na koncercie artystów z Koszęcina. Zawierał się w stwierdzeniu, które usłyszałam tam z wielu ust, że „kiedy przyjeżdża »Śląsk«, to trzeba iść”. Rozumiany w ten sposób – zwłaszcza przez przedstawicieli starszego pokolenia – patriotyczny obowiązek w dużym stopniu sprawia, że chóry na Zaolziu wciąż jeszcze mają słuchaczy. Scena Polska widzów, a polskie tytuły prasowe abonentów. Ale czy za piętnaście, dwadzieścia lat, kiedy „Śląsk” ponownie przyjedzie do Karwiny ze swoim promującym Polskę programem, miejsca na widowni Domu Kultury w Karwinie będą chociaż w połowie zajęte? ■

CYTAT NA DZIŚ



David Konecký

ambasador RC przy NATO, przed rozpoczynającym się dziś szczytem NATO w holenderskiej Hadze

...

Europa wie, że ma dług wobec

NATO i on zostanie załatwiony

w ten sposób, że na szczycie

uzgodnimy wyższe wydatki

Stwórz dziennik z wakacji

Dokończenie ze str. 1

W tym konkursie naprawdę warto wziąć udział, ponieważ można zapisać na papierze swoje przygody, które przeżyło się podczas wakacji. Kiedy na początku usiadłam do tej pracy, to wydawało mi się, że nie mam wielu przygód, ale potem, kiedy zaczęłam sobie przypominać różne zdarzenia i miejsca z wakacji, to okazało się, że mam wiele do opisanie. Można też wygrać świetną wycieczkę i poznać wspaniałych ludzi – zachęca do udziału Julianna Łoś, uczennica Szkoły Podstawowej im. Jana Kubisa w Gnojniku.

Wymagana objętość konkursowego dziennika z podróży, który w dowolny sposób łączy opisy, notatki, rysunki, wyklejanki, zdjęcia i inne techniki graficzne, to co najmniej 4 strony formatu A4 w kategorii dzieci do 10 lat oraz co najmniej 8 stron w kate-



• Oficjalne logo konkursu. Fot. ARC

gorii uczestników do 15 lat. Zgłoszenia na konkurs są przyjmowane do 25 sierpnia za pośrednictwem linka: <https://forms.gle/eJAXd-cieczk6> i KvPxYwdItJy7. Prace należy nadesłać lub dostarczyć osobiście do 19 września pod adres: Centrum Pedagogiczne, Ostrawska 612/21, 737 01 Czeski Cieszyn.

Tegoroczna edycja konkursu otrzymała dofinansowanie z Senatu RP za pośrednictwem operatora Fundacja „Oświata Polska za Granicą”. Patronem prasowym konkursu jest, podobnie jak przed rokiem, „Głos”. (sch)

DZIŚ...

24

czerwa 2025

Imieniny obchodzą:

Danuta, Jan, Janina

Wschód słońca: 4.13

Zachód słońca: 21.03

Do końca roku: 190 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Przytulania

Przysłówie:

„Gdy Jan z deszczem przybywa, to słońca bywa także i we żniwa”

JUTRO...

25

czerwa 2025

Imieniny obchodzą:

Łucja, Prosper

Wschód słońca: 4.14

Zachód słońca: 21.04

Do końca roku: 189 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Marynarza,

Światowy Dzień Smerfa

Przysłówie:

„Jak w czerwcu pogoda służy, rolnik tylko oczy mruży”

POJUTRZE...

26

czerwa 2025

Imieniny obchodzą:

Jan, Paweł

Wschód słońca: 4.14

Zachód słońca: 21.03

Do końca roku: 188 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień

Chłodnictwa,

Międzynarodowy Dzień

Solidarności z Osobami

Uzależnionymi od

Narkotyków

Przysłówie:

„Czerwiec mokry po zimnym maju, chłopom w jesieni będzie jak w raju”

POGODA

wtorek

dzień: 23 do 25°C
noc: 18 do 16°C
wiatr: 4-6 m/s

środa

dzień: 27 do 29°C
noc: 18 do 16°C
wiatr: 4-6 m/s

czwartek

dzień: 28 do 30°C
noc: 20 do 18°C
wiatr: 0-1 m/s

Zbierają na dach

W Olbrachcicach

rozpoczął się gruntowny remont dachu Domu

PZKO. Miejscowe Koło

Polskiego Związku

Kulturalno-Oświatowego

pozyskało dotację

z budżetu gminy, lecz

ta pokryje tylko połowę

kosztów. Zarząd zwraca

się do członków o pomoc.

Danuta Chlup

Stan dachu był już na tyle zły, że kompleksowy remont stał się sprawą pilną – konieczna jest wymiana dachówek, oblachowania, rynien oraz instalacji piorunochronu. Całkowite koszty mają wynieść prawie 1 mln koron. Prezes Albin Budjać załatwił w Urzędzie Gminy dotację w wysokości 500 tys. koron. Po-



zostałe środki MK PZKO musi zdobyć we własnym zakresie. W tych dniach rejonowi roznoszą ulotki informujące o zaistniałej sytuacji i możliwości wsparcia. Prezes zapewnia, że każda przekazana kwota ma znaczenie. Wszystkie

pozyskane fundusze zostaną przeznaczone na kompletny remont zadania oraz prace z tym związane.

– Nie mieliśmy problemu z uchwaleniem półmilionowej dotacji na remont Domu PZKO. Mamy

• W Olbrachcicach ruszył remont dachu Domu PZKO. Fot. MK PZKO

w Olbrachcicach dwa tego typu budynki, z których korzystają mieszkańcy: Dom Robotniczy i Dom PZKO. Poza tym staramy się wspierać finansowo działalność stowarzyszeń i pomagać im w przypadku większych remontów – powiedział „Głosowi” wójt Olbrachcic Henryk Feber.

Zarząd Miejscowego Koła PZKO informuje, że najbliższą okazją do odwiedzenia Domu PZKO będą zaplanowane na jesień „GulaszFest” oraz Spotkanie Jesienne. Obie imprezy odbędą się już pod nowym dachem. ■

Mamy dla was bilety na...



• Projekt Sting 3.0 zawita również na Colours of Ostrava. Fot. mat. prasowe

Odliczanie do kolejnej edycji festiwalu Colours of Ostrava, który w terminie od 16 do 19 lipca połączy w Witkowicach Dolnych fanów muzyki z całego świata w jeden, wspólny organizm, chcemy Wam umożliwić za sprawą konkursu, w którym do wygrania będą dwa bilety na cztery dni festiwalowej zabawy. Karnety ufundowali organizatorzy festiwalu.

Sting, Iggy Pop, Snow Patrol, Justice, The Chainsmokers – to tylko niektóre gwiazdy tegorocznej edycji Coloursów. W industrialnej strefie Witkowic Dolnych, dwa przystanki tramwajem z centrum miasta, można spędzić w połowie lipca cztery niezapomniane dni z muzyką, panelami dyskusyjnymi, warsztatami teatralnymi czy różnorodną strefą kulinarną.

Mamy dla Was dwa karnety upoważniające do udziału w całym, czterodniowym cyklu festi-

DROGOWE UTRUDNIENIA

Trzyniec

Od 7 lipca, po zakończeniu remontu na starej drodze I/11, rozpoczną się prace na ulicy Frydeckiej (w pobliżu kościoła ewangelickiego) w rejonie skrzyżowania z ulicą Lidicką. Chodzi o naprawę mostu nad potokiem Krzywiec. W tym czasie nastąpi częściowe ograniczenie ruchu. Jednocześnie ruszy przebudowa sygnalizacji świetlnej na ulicy Frydeckiej. Remontowany most jest własnością Zarządu Dróg Województwa Morawsko-Śląskiego. Jest w złym stanie technicznym i konieczna jest jego przebudowa. Na czas prowadzonych robót zostanie wprowadzone częściowe ograniczenie ruchu na drodze II/476 oraz przylegającym chodniku.

Jak informują urzędnicy z Trzinyca, most będzie remontowany w dwóch etapach, a w każdym z nich ruch jednokierunkowy będzie odbywał się wyłącznie jedną częścią mostu – przez cały czas remontu tylko w kierunku od skrzyżowania z ulicą Lidicką do ronda na drodze II/474 (przy stacji paliw Shell, stara droga I/11). W przeciwnym kierunku obowiązywać będzie objazd drogą nr II/474 (dawna I/11) oraz drogą nr II/468 (ulicami Jabłonkowska i 1 Maja). Jadąc od strony dworca autobusowego będzie można skręcić w ul. Lidicką na skrzyżowaniu przy kościele. Z ul. Lidickiej będzie można skręcić w prawo oraz w ulicę jednokierunkową prowadzącą do Tesco. Autobusy jadące w kierunku centrum Trzinyca pojadą objazdem przez rondo przy stacji Shell, a następnie drogą II/474 i przez ulicę Lidicką. Z tej racji przystanki „Trzinec – obecni domy” oraz „Trzinec – Tesco” w kierunku centrum nie będą w tym czasie obsługiwane. Przez cały okres trwania remontu obowiązywać będą tymczasowe rozkłady jazdy – zarówno w komunikacji miejskiej, jak i podmiejskiej. Remont potrwa do 15 listopada 2025 r. Od 7 lipca rozpocznie się także przebudowa sygnalizacji świetlnej na ulicy Frydeckiej, wliczając wyjazd z dworca autobusowego. (klm)

...

Żywocice

W piątek 27 czerwca w Hawierzowie-Żywocicach Zarząd Dróg Województwa Morawsko-Śląskiego rozpoczyna przebudowę nawierzchni ulicy Poległych Bohaterów (ul. Padłych hrdinů). Na blisko 2-kilometrowym odcinku zostanie położony nowy asfalt. Droga będzie nieprzejezdna do 30 czerwca. Remontowany odcinek zaczyna się na granicy ronda z drogą I/11 (ul. Cieszyńska) i kończy na skrzyżowaniu z ulicą Karwińską w Żywocicach. Jak informują urzędnicy z Hawierzowa, frezowanie nawierzchni rozpocznie się o 9.00 w piątek 27 czerwca i potrwa do północy w niedzielę 29 czerwca. Droga będzie nieprzejezdna podczas prac w weekend, a wjazd będzie dozwolony tylko dla mieszkańców, służb ratunkowych i autobusów. Na odcinku od skrzyżowania z ulicą Michnika do skrzyżowania z ul. Karwińską ruch będzie odbywał się wahadłowo (sterowanie za pomocą sygnalizacji świetlnej). Układanie warstw asfaltu zaplanowano w dniach od 21 do 26 lipca. Wtedy odcinek zostanie całkowicie wyłączony z ruchu, także dla autobusów. Trasa objazdu będzie prowadzić drogami I/11 oraz II/474 (ul. Cieszyńska, Ostrawska, Żywocicka i Karwińska). Całość prac zaplanowano na 60 dni. (klm)

Są oficjalnie uzdrowiskiem



• Uzdrowisko Dąrków – nowsza część w Karwinie-Granicach. Fot. Mat. pras. miasta

Czeski rząd zatwierdził w środę status miejscowości uzdrowskiej dla Karwiny. To impuls do dalszej możliwości rozwoju, a jednocześnie ochrony części miasta przed budowlami i inwestycjami zakłócającymi spokój lub zagrażającymi środowisku.

W uchwale rządowej mowa o tak zwanym miejscu uzdrowskowym, którym są wyznaczone obszary w dzielnicach: Frýstát, Dąrków, Mizerów, Raj i Granice. Te dzielą się dalej na strefę wewnętrzną i zewnętrzną, dla każdej z nich wprowadzono mniejsze lub większe ograniczenia dotyczące m.in. inwestycji budowlanych czy też użytkowania lokali. W wyznaczonych obszarach nie

można będzie na przykład budować obiektów przemysłowych, spalarni, salonów gry, dyskotek.

– Karwina zdecydowanie zasługuje na ten status, tradycje uzdrowskie sięgają połowy XIX wieku, kiedy w Dąrkowie założono lecznicze kąpiele jodobromowe – skomentował decyzję rządu prezydent miasta Jan Wolf.

Wpisanie Karwiny na listę miejscowości uzdrowskowych ma znaczenie symboliczne, podnosi prestiż miasta, lecz otwiera także konkretne możliwości dotacyjne. Na pytanie „Głosu”, czy nowy status wpłynie na wysokość podatku od nieruchomości, rzeczniczka magistratu Monika Dankowa odpowiedziała przecząco. (dc)

Gimnazjum przyjmie (tylko) 80 uczniów

W przyszłym roku szkolnym będzie się trudniej dostać do Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie. We wrześniu 2026 roku do klas pierwszych zostanie przyjętych 80 uczniów. Do tej pory mogło być ich nawet 90.

Propozycja obniżenia liczby pierwszoklasistów w roku szkolnym 2026/2027 wyszła z dyrekcji gimnazjum po wcześniejszym uzgodnieniu z gromem pedagogicznym. W czwartek zatwierdził ją organ założycielski szkoły, którym jest województwo morawsko-śląskie. Dyrektorka Maria Jarnot podkreśla, że nie jest to decyzja nieodwracalna. – Za rok możemy ponownie zmienić liczbę przyjmowanych uczniów, np. na 84 czy 77. W tym zakresie panuje duża dowolność – przekonuje.

W Polskim Gimnazjum o redukcji liczby uczniów przyjmowanych do klas pierwszych dyskutowano już rok temu. – Po przeprowadzeniu analizy wyników egzaminów wstępnych oraz wyników nauczania tegorocznych klas pierwszych doszliśmy do wniosku, że coraz więcej osób nie potrafi sprostać wymaganiom, jakie stawia przed nimi nauka w gimnazjum. Na tej podstawie uznaliśmy, że praca w

grupach, które będą mniej liczebne, przyniesie lepsze efekty i ułatwi wprowadzanie nowych metod nauczania. Dla laika może się wydawać, że 30 czy 26 lub 27 osób w klasie to niewielka zmiana. Jednak z punktu widzenia pedagoga to różnica, która pozwala na lepsze dotarcie do każdego ucznia – dodaje Maria Jarnot.

Polskie Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie nie jest szkołą, która przyjmuje wszystkich. Jako jedyne gimnazjum w powiecie karwińskim określa minimalną liczbę punktów, którą kandydat musi zdobyć z poszczególnych przedmiotów na egzaminach wstępnych. Większość czeskich gimnazjów tego nie robi. Ma jednak tylu chętnych, że ostatecznie trafiają do niej tylko ci najlepsi.

Tak czy owak tegoroczne matury pokazały, że Polskie Gimnazjum w konkurencji pozostałych 35 czteroletnich gimnazjów w województwie morawsko-śląskim zalicza się do tych lepszych. W rankingu wstępnych oraz wyników nauczania tegorocznych klas pierwszych doszliśmy do wniosku, że coraz więcej osób nie potrafi sprostać wymaganiom, jakie stawia przed nimi nauka w gimnazjum. Na tej podstawie uznaliśmy, że praca w

(sch)

Na »Śląsk« idzie się bez namysłu

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” to gwarancja kunsztu i elegancji oraz niezapomnianych przeżyć narodowo-patriotycznych. Przekonała się o tym ponownie publiczność, która przyszła w środowy wieczór na koncert pt. „A to Polska właśnie” do Domu Kultury w Karwinie-Novym Mieście. Były momenty, kiedy wprost szalała z zachwytu.



• Krakowiak to jeden z najbardziej znanych polskich tańców, dlatego nie mogło go zabraknąć na koncercie.



• Polonez zatańczony do słynnego utworu Wojciecha Kilara. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Beata Schönwald

„Śląsk” przyjechał na Zaolzie w ramach międzynarodowej trasy zatytułowanej „Kulturalne Mosty Europy”, którą realizuje z okazji polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Z programem „A to Polska właśnie” wystąpił w Karwinie po półrocznej przerwie. Pod koniec października ub. roku właśnie tutaj zainaugurował bowiem swoje tournée związa-

ne z 20-leciem członkostwa Polski w UE. Spora część karwińskiej widowni uczestniczyła również w jesiennym koncercie. – Nie było żadnego zastawiania się. Byliśmy jesienią i jesteśmy dziś. Takiej okazji nie puszcza się płazem – stwierdziła Renata Siwek, która przyszła na środowy koncert z koleżankami z Miejscowego Koła PZKO w Karwinie-Raju. – Kiedy przyjeżdża „Śląsk”, to wszyscy powinniśmy się wybrać na jego występ, bo to jest program dla nas. Koncert, który ten zespół dał tutaj pod koniec roku, zrobił na mnie ogromne wrażenie – wy-

znała Jolanta Janusz z Piotrowic. Do Domu Kultury przyjechała z mamą i jej kolegami z podstawówki. – Taki koncert to także okazja, żeby spotkać znajomych, porozmawiać ze sobą i zatrzymać się w środku roboczego tygodnia – dodała. Chociaż wśród publiczności prym wiodło starsze i średnie pokolenie, nie zabrakło też młodych, głównie tych związanych z okolicznymi zespołami folklorystycznymi, jak „Błędownice” czy „Suszanie”. Na widowni zasiadła również konsul RP w Ostrawie Marzena Karwowska z rodziną. ZPiT „Śląsk” działa obecnie pod dyktando Zbigniewa Cierniaka i

kierownictwem artystycznym Jarosława Świątki. Na deskach karwińskiego przybytku kultury stanął w pełnej krasie jako balet, chór i orkiestra pod batutą Wojciecha Wantuloka. W swoim programie „A to Polska właśnie” zaprezentował układy choreograficzne, które na przestrzeni lat tworzyli dla niego Elwira Kamińska, Juraj Kubánka czy Hanna Chojnacka, oraz opracowania muzyczne pieśni znanych i często śpiewanych autorstwa swojego założyciela i patrona Stanisława Hadyny, ale też legendarnego Wojciecha Kilara czy Ireneusza Łojewskiego.

W środowy wieczór „Śląsk” zaprezentował widzom bogactwo i piękno muzyki, pieśni, tańca i stroju regionalnej kultury ludowej oraz kultury narodowej. Były „Kołomajki”, „Polka Beskidzka”, „Tańce górali podhalańskich”, a także tańce narodowe, jak polonez z muzyką Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”, kujawiak, oberek czy finałowy krakowiak. Zabrzmiały też najpiękniejsze „hity” ZPiT „Śląsk” – „Szla dziewczeczka”, „Ondraszek” czy „Głęboka studzienka”. Półtoragodzinny występ wywołał falę entuzjazmu i niekończące się brawa.

Gróm powrócił w wielkim stylu



• Alice i Dan Bárta, czyli czeski rock w najlepszym wydaniu.



• Kobiety w sztabie organizacyjnym to podstawa logistyczna na Dolańskim Grómie.



• Atrakcje kulinarne na tegorocznym festiwalu. Aż palce lizać.



• Koncert czeskojęzyckiej grupy Arzia.



• Gróm to rodzinna atmosfera i spotkania z przyjaciółmi.



• W oczekiwaniu na kolejny koncert.



• Występ poprockowej formacji Feel.



• Młodzieżowa zaolziańska grupa Silhouettes rozświetla publiczność na mniejszej scenie.



• Gwiazda wieczoru, Another Pink Floyd. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI, JANUSZ BITTMAR (1)

Dokończenie ze str. 1

To wszystko sprawiło, że koncert Another Pink Floyd należał do jednych z najlepszych w całej historii Dolańskiego Grómu, a przewinęły się przez scenę Grómu takie sławy, jak Lady Pank, Dżem, Lombard czy TSA. Muzyczną część wydarzenia pozostawimy jednak do szerszej oceny w rubryce Pop Art, tegoroczny Gróm oferował bowiem również sporo innych wrażeń. – Wciąż chcemy być rodzinnym festiwalem skierowanym do wszystkich

pokoleń – powiedział „Głosowi” Leszek Koch, menedżer imprezy. – Zafundowaliśmy sobie roczną przerwę, ale szybko zorientowaliśmy się, że ten festiwal to jak natóg, a my nie potrafimy tylko tak beczynnie siedzieć – zaznaczył z kolei dyrektor programowy imprezy Bogdan Zemene, który wspólnie z Markiem Matuszyńskim troszczył się o artystów podczas całego festiwalu. Gospodarze i zarazem organizatorzy wydarzenia intensywnie planują już więc następną edycję, która znowu powinna połączyć fanów polskiego i czeskiego rocka. – Konkretnych nazwisk nie zdradzę, ale chcemy, żeby program był znowu atrakcyjny – stwierdził Zemene.

Piękna, słoneczna pogoda ułatwiła w sobotę decyzję wielu fanom rocka – przyjechał dopiero na główne gwiazdy po godz. 18.00, czy przybyć znacznie wcześniej? Byliśmy na miejscu tuż po godz. 16.00 i już wtedy na terenie festiwalu krzątało się wiele osób. Serdeczne spotkania starych znajomych, luźne, często nieplanowane zgrupowania klasowe, sprawdzanie oferty stoisk kulinarnych – to poza muzyczne, ale równie ważne klimaty Dolańskiego Grómu, jakich znowu nie zabrakło. – Co roku spotykam tu wielu znajomych, dla mnie to wartość dodana tego festiwalu – powiedział nam Roman Strzondała. – Pink Floyd to też kawał mojej młodości i piękny

rozdział w muzyce rockowej – dodał. Dawid Szmaja, który przyjechał na festiwal ze swoim synem, skwitował z zadowoleniem rodzinny charakter imprezy. – Nie muszę się martwić, że syn będzie się nudził. Wprawdzie raczej nie będziemy do samego końca, ale nawet te dwie, trzy godziny spędzone w gronie znanych mają sens. Skwitowaliśmy z zadowoleniem lepsze zaplecze dla osób, które wolą słuchać muzyki na siedząco, a przy okazji raczyć się potrawami i napojami przygotowanymi przez miejscowych pezetkaowców. Sprawdziła się też, jak podkreślał nasz poprzedni rozmówca, strefa

dla dzieci, pilotowana, bezpieczna, z pełnym psychicznym komfortem dla... rodziców. To wszystko już w niedzielę przed południem ekipa Dolańskiego Grómu bezpiecznie i sprawnie posprzątała, z myślą o przyszłorocznej edycji. W naszej ankietie, przeprowadzonej wśród wybranych uczestników festiwalu, oprócz sprawdzonych nazwisk muzycznych padło też jedno, pod które podpisujemy się obiema rękami – Agnieszka Chylińska. Czyżby? Muzyczna recenzja Dolańskiego Grómu oraz wywiad z Markiem Radulim dla naszej gazety w piątkowym, drukowanym wydaniu „Głosu” w rubryce Pop Art. (jb)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Wakacyjna podróż bez paszportu

Sobota 15 czerwca była dniem pełnym uśmiechów, muzyki i wzruszeń dla całej społeczności Polskiej Szkoły Podstawowej im. Władysława Szymanowskiego w Wędrynie. Tego bowiem dnia odbył się tradycyjny festyn szkolny, zorganizowany we współpracy Macierzy Szkolnej węgryńskiego przedszkola i polskiej szkoły oraz dyrekcji i grona pedagogicznego obu placówek. Na to wydarzenie przybyli rodzice, dziadkowie, absolwenci i sympatycy szkoły oraz zaprzyjaźnieni goście.

Po oficjalnym powitaniu przez dyrektora szkoły Krzysztofa Gąsiorowskiego oraz prezesa Macierzy Szkolnej, Jerzego Cieniałę, głos zabrał wicewójt gminy Iwo Goryl. Na uwagę zasługują m.in. wyrazy uznania i szacunku skierowane pod adresem nauczycieli obu placówek oraz rodziców. Ze sceny słychać było także życzenia udanych wakacji dla dzieci i dorosłych.

Strona muzyczna całego przedsięwzięcia leżała w gestii Andrzeja Macoszka, który wywiązał się z niej znakomicie, do ostatniego taktu, granego w późnych godzinach nocnych. Nie dziwi wszak to wcale, gdyż ludzie bawili się świetnie, bo grany repertuar był na najwyższym – jak zwykle – poziomie muzycznym.

Zanim jednak rozpoczęła się festynowa zabawa taneczna, scena ożyła występami – najmłodsze przedszkolaki z wdziękiem zaprezentowały swoje układy taneczne, a starsi uczniowie zabrali widzów w niesamowitą, taneczną podróż dookoła świata.

W programie znalazły się występy wszystkich klas – od pierwszaków, po dziewiątoklasistów. Uczniowie klas 1. i 9. utworzyli część artystyczną wspólnym tańcem inspirowanym Afryką. Klasa druga przeniosła widzów na Hawaje, a klasa trzecia – w rytmie utworu „El Condor Pasa” – przypomniała o duchowych tradycjach rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej.

Czwartoklasiści oczarowali publiczność włoską atmosferą: od romantycznej Wenecji, po energetyczny tarantellę. Uczniowie klasy piątej zaprezentowali ognisty hiszpański taniec z elementami pasodoble, płynnie przechodząc do układu z gitarami w rytm „Bamboleo”. Szóstoklasiści zafundowali prawdziwą eksplozję energii z Portoryko. Siódmoklasiści natomiast, tańcząc do utworu „C'est La Vie”, przypomnieli, że muzyka łączy ponad podziałami rasowymi, religijnymi, politycznymi.

Późnym popołudniem wystąpiła Kapela ze Stodoły – zespół złożony z kilkorga dziewiątoklasistów. Młodzi muzycy wykonali kilka utworów przy ogromnym aplauzie publiczności, która – jak przystało na koncert rockowy – opuściła ławki, by stanąć przed sceną, przed swoimi ulubionymi wykonawcami.



• Scena ożyła występami, a atmosfera była prawdziwie rodzinna. Fot. BOGUSŁAW RAJSKI

ści, która – jak przystało na koncert rockowy – opuściła ławki, by stanąć przed sceną, przed swoimi ulubionymi wykonawcami.

Późnym popołudniem areną zmagani sportowych stało się boisko, na którym rozegrano mecz rodzice i absolwenci kontra uczniowie. Po pasjonującej rozgrywce mecz zakończył się wynikiem 6:1 – doświadczeni rodzice pokonali młodszych piłkarzy. Ważniejsza jednak od wyniku była wspólna zabawa, dlatego po rozgrywce obydwie drużyny schodziły z boiska w dobrych nastrojach.

Na uwagę zasługuje część gastronomiczna festynu szkolnego. Dzięki pracy rodziców zrzeszonych

w Macierzy Szkolnej w stoiskach można było kupić prawdziwe pyszności, poczwyszy od dań jarskich, skończonych przez daniach mięsnych. Niewątpliwą atrakcją tegorocznego festynu szkolnego w Wędrynie była pizza wypiekana na miejscu, przyrządzana w prawdziwie włoskim stylu i podawana z prawdziwie włoskim temperamentem. Całość dopełniła słoneczna pogoda i rodzinna, radosna atmosfera.

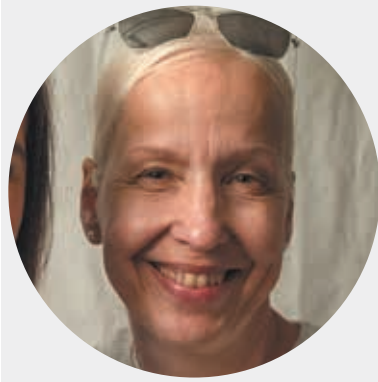
Jak co roku, festyn nie tylko integrował szkolną społeczność, ale był też okazją do pokazania kreatywności, współpracy i pasji uczniów, nauczycieli i rodziców.

Monika Bojarska-Słowiaczek

ANKIETA

Czerwiec bez Dolańskiego Grómu to jak niebo bez gwiazd. A jeśli już mowa o gwiazdach, to kogo życzylibyście (życzyłybyście) sobie w przyszłorocznej edycji?

Beata Schönwald



Po raz kolejny chciałabym zobaczyć na żywo Lady Pank. Dla mnie to sprawa sercowa. Zagrali już na Dolańskim Grómie, ale myślę, że warto ten zespół znowu zaprosić.

Janina Wranik



Też lubię Lady Pank, ale bardzo chciałabym ponownie zobaczyć Kombii. Czyli podobnie jak koleżanka, lubimy wracać do sprawdzonej, ulubionej muzyki.

Janina Łakota



Marzę o koncercie Agnieszki Chylińskiej. Pamiętam ją jeszcze z występów z zespołem Q.N.A., a teraz już nagrywa płyty solowe i myślę, że warto byłoby zachęcić ją do przyjazdu.

Adam Gałuszka



Chwila zastanowienia, bo lubię wielu polskich artystów. Generalnie chciałbym ponownie zobaczyć Lombard. Z Karwiną łączą ich dobre relacje, już tu zagrali i dali świetne koncerty.

Żeglarska przygoda

Dwadzieścia załóg z jedenastu krajów rywalizowało od piątku do soboty w Gdyni w VI edycji Światowych Polonijnych Mistrzostw Żeglarskich im. inż. Tadeusza Wendy. Nad Bałtykiem ponownie z korzystnej strony pokazały się zaolziańskie ekipy, a najlepiej wypadła faworyzowana załoga Klubu Kibica Boconowice. Drużyna sternika Bogdana Kokotka po ubiegłorocznym triumfie tym razem przywiozła na Zaolzie brązowy medal. Ze zwycięstwa radowali się żeglarze Polish International Yacht Club Korsarze Żeglarska Brać – Team Alfa z Niemiec, srebro wywalczyła załoga Pro Polonia ze Szwecji.



• Brązowa ekipa Klubu Kibica Boconowice. Od lewej: Grzegorz Skupień, Karolina Karch, Eliza Skupień, Bogdan Kokotek. Fot. ARC, organizatorów

Janusz Bittmar

Przełamać załóg ze sternikiem i pięć bez swojego sternika z jedenastu państw – Republiki Czeskiej, Litwy, Niemiec, Szwecji, Austrii, Wielkiej Brytanii, Danii, USA, Lotwy, Irlandii, Szwajcarii – przeżyło nad Bałtykiem piękną przygodę. Oprócz Klubu Kibica Boconowice (Bogdan Kokotek, Grzegorz Skupień, Eliza Skupień, Karolina Karch) w mistrzostwach uczestniczyły też dwie inne załogi z Zaolzia – Jacht Club Cierlicko i Foki Zaolzia (PTTS „Beskid Śląski”). Rywalizacja na wodach Zatoki Gdańskiej wpisała się w klimat obchodów Święta Morza idealnie, załogi zmagaly się dodatkowo z wieloma utrudnieniami natury pogodowej, ale wszystko zakończyło się pomyślnie i w duchu fair play.

Towarzyszył nam silny wiatr, z którym nie każdy potrafił sobie poradzić. Nietkórzy, w tym również my, wykąpaliliśmy się w Bałtyku, ale to normalne w żeglarstwie – powiedział „Głosowi” członek brązowej drużyny Klubu Kibica Boconowice, Grzegorz Skupień. Sternik Bogdan Kokotek na tyle umiejętnie pokierował jednak drużyną, że jacht klasy 2020 doznał do celu z brązowym medalem. – Dla mnie to nie tylko regaty, to także integracja z Polonią i ogromna radość z żeglowania – stwierdził na gorąco Kokotek, którego czytelnicy „Głosu” z pewnością znają również z jego pozasportowej



pasji – jako szefa artystycznego Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. – Trzeba przyznać, że pogoda była wymagająca, zwłaszcza pierwszego dnia – stwierdził z kolei Robert Kamiński ze zwycięskiej załogi. – Musieliśmy, tak jak wszyscy, uważać na błędy, bo łódka „karze” swoich nieposłusznych żeglarzy. Tak było z nami, bo w swoim czwartym wyścigu się wyróciliśmy, ale udało nam się postawić łódkę i daliśmy radę. To była nasza trzecia wygrana w Gdyni. Zwycięstwo to satysfakcja, ale my nastawiamy się na zabawę.

Klub Kibica Boconowice, który regularnie wracał z czempionatu w Gdyni z pucharem, przygotował się do zawodów jak zawsze bardzo rzetelnie. Członkowie załogi uwielbiają m.in. akweny Morza Adriatyckiego. – Chociaż Zaolzie nie ma bezpośredniego dostępu do morza, jak widać po wynikach ze wszystkich edycji polonijnych mistrzostw, jesteśmy potęgą w tym pięknym sporcie – zauważył Marek Słowiaczek, pomyślny słowak i kierownik Klubu Kibica Boconowice. Słowiaczka zabrakło wprawdzie tym razem w Gdyni, ale mocno trzymał kciuki za kolegów

i koleżanki z zespołu przynajmniej na odległość. – Cieszę się, że sześć lat temu przyjąłem wyzwanie, zaproponowałem udział w czempionacie, złożyłem ekipę i ruszyliśmy do Gdyni w nieznane – zaznaczył Słowiaczek. – Mam satysfakcję, że zaraziłem żeglarstwem mnóstwo osób, czego dowodem są chociażby nasze regularne rejsy, które organizujemy – dodał.

Emocjonujące mistrzostwa w Gdyni zakończyła uroczysta ceremonia wręczenia nagród, wspólne zdjęcia oraz deklaracje powrotu za rok. Organizatorami wydarzenia byli Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Polski Komitet Olimpijski, Pomorski Związek Żeglarski, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. Mistrzostwa skrojone idealnie zbierają żniwa, łącząc Polonię z całego świata podobnie, jak znacznie większe i równie udane Światowe Igrzyska Polonijne. Te, według zapowiedzi organizatorów ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, z tegorocznego letniego terminu przesunęły się na następny. I symbolicznie – odbędą się w 2026 roku w Gdyni. ■



Gdynia jest miejscem szczególnym dla losów polskiego wychodźstwa. Można się o tym przekonać chociażby w Muzeum Emigracji. Jest też świadectwem polskiej historii, w szczególności dorobku okresu międzywojennego, w którym powstały podwaliny tego, co widzimy dzisiaj – nowoczesnej, tętniącej życiem aglomeracji i morskiej bramy na świat. Przyszłoroczne 100-lecie założenia miasta będzie okazją do połączenia obu tych aspektów, zaś „Wspólnota Polska”



uczci to organizacją Letnich Igrzysk Polonijnych, przez co impreza uzyska znaczenie symboliczne. Stwierdzenie „Jest nas 60 milionów”, łączące losy 40 milionów Polaków w kraju z losami 20 milionów emigrantów, jest z jednej strony zobowiązaniem do starań o integrację ale też szansą na współpracę wykorzystującą siłę polskiej diaspory dla dobra ojczyzny i wszystkich, których korzenie sięgają tej ziemi. Tomasz Różniak, przewodniczący Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Jest wiele argumentów wskazujących, że w tym momencie lepszym kandydatem na selekcjonera naszej reprezentacji byłby Polak. Ale wcale nie jest to warunek konieczny Andrzej Juszkowiak, były napastnik piłkarskiej reprezentacji Polski

Banik wraca do piątej ligi

Piłkarski sezon na niższych szczeblach wprawdzie dobiegł końca, ale również po zamknięciu sezonu 2024/2025 nadal działa „piłkarska dyplomacja”, a o tym, kto awansuje, a kto spadnie przesądzone zostało dopiero w ostatnich dniach. Radość zapanowała pod koniec czerwca m.in. w Olbrachcicach.



• Ten zespół zasłużył na awans. Fot. ARC klubu

Janusz Bittmar

Po piętnastu latach gry w szóstej lidze piłkarze Banika Olbrachcice wracają do piątej najwyższej klasy rozgrywek w RC. Drużyna, która w latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku występowała nawet w czwartej lidze (Dyvizji), wywalczyła upragniony awans po znakomitym sezonie w IA klasie-gr. B zakończonym zdobyciem drugiego miejsca w tabeli. Pierwszą lokatę wywalczyła Bystrzyca, ale ta drużyna zrezygnowała z awansu.

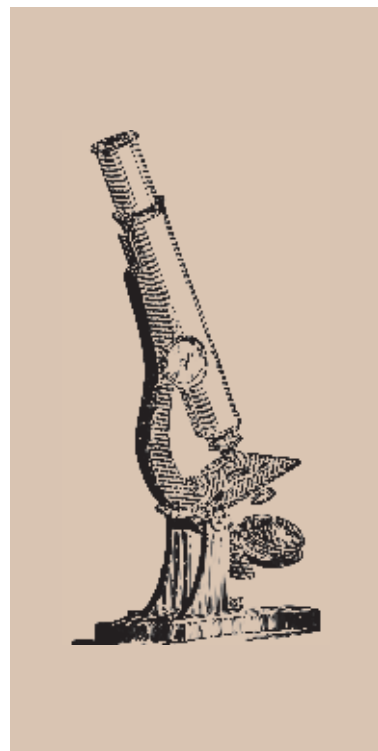
Po raz ostatni Banik występował w piątoligowych rozgrywkach w sezonie 2009/2010, powrót w znane rejony smakuje więc w klubie wyśmienicie. Zespół trenera Łukasza Hawlaska, wychowanka klubu i byłego piłkarza m.in. sąsiedniej Stonawy, wywalczył w IA klasie-gr. B rekordową w historii klubu liczbę punktów – 50. Awans jest efektem zmian, które nastąpiły w wyższych klasach rozgrywek. Główną wiadomość, która zadecydowała o powrocie Banika do piątej ligi, napłynęła z trzeciej ligi. Z tych rozgrywek wycofały się bowiem Rosice, co przełożyło się na architekturę również w kolejnych ligach, w tym właśnie Mistrzostwach Województwa.

Długoletni sekretarz olbrachcickiego klubu, Gustaw Guńka, w rozmowie z „Głosem” zaakcentował zaangażowanie całego zespołu w przełomowym dla drużyny sezonie. – To był udany projekt całego klubu, wszyscy przyczynili się do tego awansu w równym stopniu – zaznaczył Guńka. – Podobnie jak Bystrzyca zastanawialiśmy się, czy skorzystać z okazji i przyjąć bilety do piątej ligi. W klubie po wspólnej burzy mózgów ustaliliśmy, że taka szansa może się szybko nie powtórzyć. W końcu jesteśmy klubem, który kiedyś walczył w czwartej lidze – dodał sekretarz klubu.

Jak udało nam się ustalić, w Olbrachcicach w nowym sezonie

nie powinno dojść do wielkich zmian, bo nie zmienia się czegoś, co sprawnie funkcjonuje. Zostaje sztab trenerski na czele z Łukaszem Hawlaskiem i jego asystentem Břetislavem Gradkiem, do lekkich zmian dojdzie tylko w kadryze piłkarzy. – Polujemy na dwóch, trzech piłkarzy, by wzmocnić konkurencję w zespole. W końcu piąta liga zobowiązuje – podkreślił Guńka. – Przed nami wiele atrakcyjnych meczów, m.in. derby ze Slavią Orłowa czy Witkowicami B. Już teraz serdecznie zapraszam wszystkich kibiców na nasze mecze w nowym, już piątoligowym sezonie. ■

RETROSKOP



Zapraszamy do zabawy. Wystarczy rozszyfrować bohatera na zdjęciu, odpowiedź wysłać na adres bittmar@glos.live i raz na cztery odcinki liczyć na hut szczęścia w postaci voucheru do sieci sklepów Sportismo. Najbliższa lotna premia pojawi się wraz z rozstrzygnięciem pytania nr 214, a więc właśnie poniższego. Prawidłowa odpowiedź na poprzednie pytanie nr 213: były belgijski piłkarz Enzo Scifo.

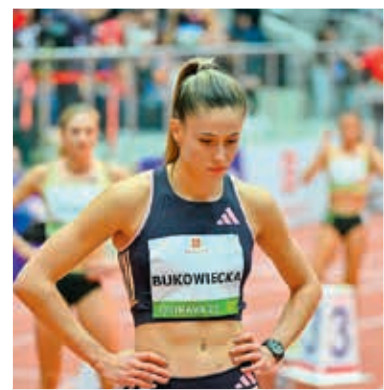
PYTANIE NR 214

Na zdjęciu czeski zdobywca Złotej Piłki 2003 dla najlepszego piłkarza świata, który aktywną karierę zakończył w 2009 roku w barwach Juventusu Turyn. Na boisku słynął ze świetnej gry w linii pomocy, potrafił też długim, dokładnym podaniem uruchomić napastników, co zawsze stanowiło wartość dodaną w grze pomocnika. W czerwcu br. został menedżerem piłkarskiej reprezentacji RC. (jb)



Fot. ARC

Dzisiaj Złote Kolce



• Natalia Bukowiecka podczas halowego mityngu Czech Indoor Gala. Fot. ZENON KISZA

Na Miejskim Stadionie w Ostrawie-Witkowicach odbędzie się dziś 64. mityng lekkoatletyczny Złata Tretra (Złote Kolce). Na liście startowej międzynarodowego mityngu zaliczanego do prestiżowego cyklu Continental Gold Tour nie brakuje utytułowanych zawodników, medalistów olimpijskich, mistrzostw świata i Europy, a także wschodzących gwiazd „królowej sportu”. Są też znani polscy lekkoatleci, m.in. sprinterka Natalia Bukowiecka, która wróciła do rywalizacji po kontuzji, jakiej nabawiła się na starcie zimowego sezonu halowego.

Lista startowa tegorocznego mityngu robi wrażenie. Organizatorom udało się ponownie zwać do Ostrawy rekordzistę świata w skoku o tyczce, Szweda Armanda Duplantisa. „Latający Szwed” poprawił ostatnio w Sztokholmie swój własny rekord, który na chwilę obecną wynosi 6,28 m. Czy ten wynik wytrzyma również po wtorkowych zawodach w Ostrawie, przekonamy się już dziś wieczorem. Start rywalizacji w skoku o tyczce został zaplanowany na godz. 16.50.

Złote Kolce to jednak również szereg innych ważnych, atrakcyjnych konkurencji. W biegu na 200 m zaprezentuje się chociażby wschodząca gwiazda sprintów, Australijczyk Gout Gout, w gronie kobiet bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja na 400 m z udziałem Holenderki Femke Bol i Polki Natalii Bukowieckiej. Ten bieg odbędzie się w samym finale mityngu, o godz. 19.53. Złote Kolce to jak zawsze wysyp dobrych wyników w konkurencjach technicznych. W tym roku ciekawie zapowiada się zwłaszcza walka w sektorze oszczepu, gdzie zaprezentują swoje umiejętności m.in. Neeraj Chopra (Indie) i Anderson Peters (Grenada). Oficjalne rozpoczęcie mityngu odbędzie się o godz. 17.45. (jb)

W SKRÓCIE

NOWY RANKING WTA: 8. IGA ŚWIĄTEK. Iga Świątek w najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistek nadal zajmuje ósme miejsce. Na czele zestawienia wciąż jest Białorusinka Aryna Sabalenka, która zdecydowanie wyprzedza drugą Amerykankę Coco Gauff. Z 31. na 27. lokatę awansowała Magda Linette.

KOSZYKARZE LEGII MISTRZEM POLSKI. Koszykarze Legii Warszawa zdobyli mistrzostwo Polski po raz ósmy w historii, ale pierwszy od 56 lat. W sódym meczu finału pokonali w Lublinie PGE Start 92:82 (23:18, 19:19, 22:24, 28:21) i wygrali rywalizację 4:3. (jb, PAP)

CIESZYŃSKIE RODY /274/



Michael Morys-Twarowski

Popularne nazwiska są przekleństwem w badaniach genealogicznych. Przykładem może być śledzenie losów rodu (a w zasadzie rodów) Bayerów.

Najstarsza księga przyjęć do prawa miejskiego Cieszyna z lat 1624–1765 zagięła kilkadziesiąt lat temu, na szczęście zachował się dość szczegółowy indeks. Już po jego lekturze widać, że w mieście nad Olzą mieszkało kilka rodzin nazwiskiem Bayer, raczej ze sobą niespokrewnionych. Najważniejszą i zapewne najliczniejszą była familia płócienników (tkacze wyrabiające płótno) z Brandysu. Prawo miejskie przyjmowali kolejno Jakub (1659), Andrzej (1690), Jerzy (1855) i Adam (1767). Oprócz nich prawo miejskie Cieszyna otrzymał rzeźnik Franciszek Bayer z Hulczyna (1723), Jan Józef Bayer z Opawy (1723) i rymarz Mikołaj Bayer z Eger (albo Eger na Węgrzech, albo dzisiejszy Cheb) (1734). Wątpliwe, by byli spokrewnieni z Bayerami z Brandysu. Nie wszyscy mieszkańcy Cieszyna uzyskiwali „miejskie obywatelstwo”. Już nawet pobieżny rzut oka na metryki miejscowej parafii św. Marii Magdaleny pokazuje, że Bayerowie byli znacznie liczniejsi. Przykładowo, 27 czerwca 1744 roku zmarł Jan Bayer (nazwisko zapisano w formie Bajer) z Brandysu, liczący około 80 lat. W 1748 roku żenił się Paweł Bayer z Cieszyna, w 1749 roku Jan Bayer z Brandysu, a w 1757 roku – Jerzy Bayer z Cieszyna.

Honorowy obywatel Ligotki Kameralnej

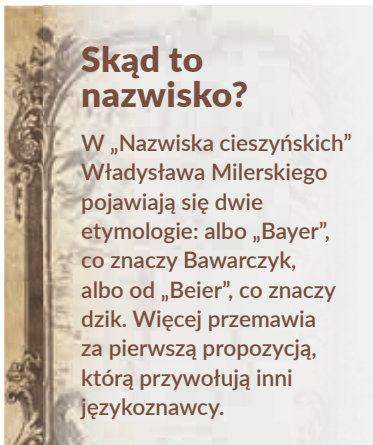
Na niwie społecznej najbardziej aktywną osobą nazwiskiem Bayer był Fryderyk. Jeszcze czeka na swój wyczerpujący biogram, bo nawet nie ma jasności, gdzie przyszedł na świat. Przypuszczalnie urodził się w 1836 roku w Cieszynie; przynajmniej tak we wspomnieniu pośmiertnym podał „Śilesia”, niemiecka gazeta wydawana nad Olzą. Ukończył miejscowe gimnazjum katolickie, odbył służbę wojskową i rozpoczął pracę

w kolejnictwie. A że był to okres bujnego rozwoju transportu torowego, to zdolny Fryderyk Bayer szybko awansował na „inspektora i głównego kassjera kolei lwowsko-czerniowieckiej”. Mieszkiał w Wiedniu, gdzie spotykał wielu krajan ze Śląska Austriackiego (kraj koronny obejmujący Śląsk Cieszyński i Opawski). Nie wszyscy sobie radzili w stolicy, niektórzy zmagali się z biedą, głodem, w oczy zaglądała im nawet bezdomność. Fryderyk Bayer założył w 1871 roku Towarzystwo Ślązaków Austriackich, zajmujące się działalnością charytatywną. Był znakomitym prezesem. Już po dwóch latach stowarzyszenie liczyło ponad 700 członków, w tym tak znane osoby jak arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, książę Lichtenstein czy hrabia Larisch. Dbał, by organizacja pozostawała apolityczna. W 1873 roku korespondent „Gwiazdki Cieszyńskiej” donosił z Wiednia, że „(W) ostatnim roku rozdał pan Bayer swoją ręką 24000 złr. (złotych reńskich) wsparcia ubogim ziomkom, a kto wie ilekroć ich miał u siebie na obiedzie, ile mu zgotowali niespokojnych nocy, ile kroków i prób za nich uczynił – ten podziwiać musi jego szlachetność. Takiego męża czczą też wszyscy jako najukochańszego ojca i brata, i na jego słowie polegają”.

Fryderyk Bayer redagował też kalendarz Towarzystwa Ślązaków Austriackich, który jest kapitalnym źródłem do dziejów naszego regionu (zawiera np. listy wszystkich przelazonych gmin). Oprócz tego wspierał finansowo Towarzystwo Naukowej Pomocy Księżstwa Cieszyńskiego. Propagował Ligotkę Kameralną jako miejscowość uzdrowiskową, za co gmina odwdzińczyła się mu honorowym obywatelstwem.

Dość szybko Fryderyk Bayer zaczął podupadać na zdrowiu, nie pomógł nawet dwumiesięczny pobyt w kurorcie Bad Lipik (obecnie Lipik w Chorwacji). Zmarł w 1885 roku. Został pochowany na cmentarzu w podwiedeńskim Ottakring (obecnie w granicach miasta). Osierocił troje dzieci, więc całkiem prawd-

Bayerowie (Bajerowie)



Skąd to nazwisko?

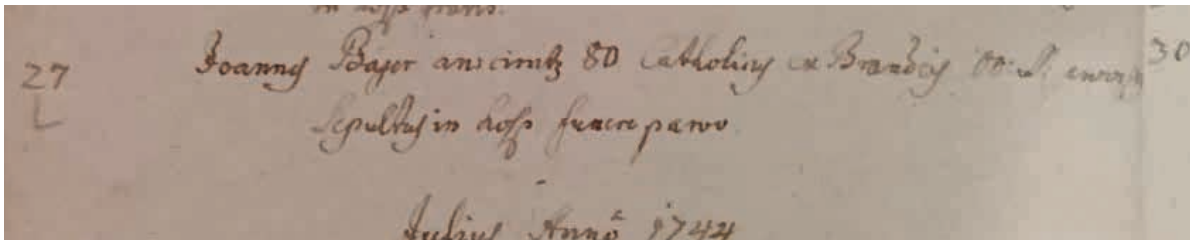
W „Nazwiska cieszyńskich” Władysława Milerskiego pojawiają się dwie etymologie: albo „Bayer”, co znaczy Bawarczyk, albo od „Beier”, co znaczy dzik. Więcej przemawia za pierwszą propozycją, którą przywołują inni językoznawcy.

Skąd ten ród?

Bayer oznacza przybysza z Bawarii, zatem Bayerowie pochodzili z tego regionu Niemiec. Nie byli jednak ze sobą spokrewnieni (sytuacja porównywalna z innymi nazwiskami o charakterze etnicznym, jak np. Niemiec, Mazur, Polak czy Czech).

Gdzie doczytać?

- y Józef Golec, Stefania Bojdar, „Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej”, T. 3. Cieszyn 1998 (biogramy Fryderyka Bayera i Juliusza Bayera).
- y „Östschlesische Porträts. Biographisch-bibliographisches Lexikon von Österreichisch-Östschlesien”. T. 1. Red. Karl Walter Neumann. Berlin 1991 (biogram Juliusza Bayera).



• Metryka zgonu Jana Bayera (Bajera), zmarłego w 1744 roku Źródło: Parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie, Metryki zgonów, t. 3. (nr rej. SP-LAA). Fot. ARC



• Reklama kawiarni i cukierni Karola Bayera w Czeskim Cieszynie. Źródło: „Gwiazdka Cieszyńska” 1925 nr 28. Fot. ARC

podobne, że w Austrii mieszkają po dziś dzień potomkowie honorowego obywatela Ligotki Kameralnej.

Cukiernik z Saskiej Kępy

Na początku XX wieku znaną postacią w Cieszynie był Karol Bayer, cukiernik i właściciel domu na Saskiej Kępie. Od czasu do czasu gościł na łamach lokalnej prasy. Przykładowo, „Schlesisches Tagblatt” (nr 100 z 6 IV 1910) informował o jego zaręczynach z Różą Hohn. Bayer był związany ze stronnictwem niemieckim, a nacjonalistyczna organizacja „Nordmark” polecała jego lokal. W odpowiedzi „Dziennik Cieszyński” (1908 nr 292) przedrukował listę sklepów i restauracji rekomendowanych przez

Niemców, niedwuznacznie zwywając swoich czytelników do bojkotu. W okresie międzywojennym Bayer był radnym Czeskiego Cieszyna.

Frysztaccy aptekarze

Raczej nie wspólnego z powyższymi Bayerami nie miał aptekarz Józef Bayer (1810?-1875), który w 1841 roku mieszkał w Šatovie na Morawach. Niedługo potem z rodziną przeniósł się do Frysztatu, a w historii miasta zapisał się jako radny i pierwszy prowadzący urząd pocztowy (w latach 1845-1852). Informację o jego śmierci podał nawet „Wiener Zeitung” (nr z 17 IV 1875).

W ślady ojca poszedł syn Juliusz (1841-1886), który najpierw ukończył

studia na Uniwersytecie Wiedeńskim, a później prowadził aptekę we Frysztacie. Interesował się historią swoich najbliższych stron, czego efektem była praca „Denkwürdigkeiten der Stadt Freistadt im Herzogthum Schlesien, in historischer und topographischer Beziehung”. Dziś jest dostępna w internecie w oryginalne, a także w czeskim tłumaczeniu pt. „Paměti-hodnosti města Frýštátu”. Nadal ma sporą wartość naukową i jest chętnie cytowana przez badaczy.

Juliusz Bayer zmarł przedwcześnie w wieku 45 lat na gruźlicę. Nie założył rodziny, ale w metrykach frysztackich odnalazłem informacje o jego rodzeństwie. Niewykluczone więc, że krewni zasłużonego aptekarza nadal mieszkają na Śląsku Cieszyńskim. ▲

600 lat u świętego Jerzego

W niedzielę odbył się festyn na zakończenie obchodów 600-lecia kościoła św. Jerzego w Cieszynie, będącego drugim pod względem wieku kościołem w mieście. Choć pierwsza pisemna wzmianka o nim pochodzi dopiero z 1424 roku, to prowadzone kilka lat temu badania dowodzą, że gotycka świątynia powstała już w XIV wieku i najprawdopodobniej związana jest z fundacją księżnej Eufemii – matki naszego księcia Przemysława I. Odkryte w jej wnętrzu gotyckie freski (związane z warsztatem praskiego mistrza Teodoryka) należą do jednych z najstarszych i najcenniejszych w Polsce, a na zworniku nawy głównej widnieją gotycki orzeł cieszyńskich Piastów, stanowiący



• Kościół św. Jerzego w Cieszynie znajduje się tuż przy rondzie na skrzyżowaniu ulic Hażlańskiej, Liburnia oraz Zamkowej. Fot. Oxpł

jeden z najważniejszych zabytków heraldycznych w kraju. Podczas festynu postarano się o atrakcje zarówno dla najmłodszych (przekąski, ciasta, słodycze), jak i starszych osób. Odbyły się ponadto koncerty Aleksandry Nikiel i An-

toniny Kraszewskiej oraz zespołu góralskiego „Maliniorze” z Brennej i akordeonisty Damiana Góreckiego. Pieśni religijne i uwielbieniowe prowadziła wspólnota Pokolenie Dawida, a całą imprezę prowadził niezawodny DJ Adacho. (Ox.pl)

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BEŁADOWICE – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie towarzyskie 25. 6. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **CZ. CIESZYN** – MK PZKO Centrum zaprasza na spotkanie z Markiem Koniecznym, który podzieli się wrażeniami z Japonii poza utartym szlakiem. Odbędzie się ono w środę 25 czerwca o godz. 17.00 w Klubie „Dziupla” przy ul. Strzelniczej. Członków koła zapraszamy wcześniej na krótkie zebranie o godz. 16.20. **PTTS „BŚ”** – Zaprasza 25 czerwca na spacer śladami karwińskich kopalni. Poprowadzi go Piotr Twardzik (tel. 739 071 345). Początek o godz. 8.40 przed cmentarzem w Karwinie-Kopalniach (przystanek aut. Karviná-Doly, Šikmý Kostel). Natępnie trasa poprowadzi na cmentarz i dalej w kierunku kopalni Henryk/Jindřich koło Barteczkowych Stawów, obok opłocnych starych szybów i kapliczki upamiętniającej tragedię górniczą z 14 czerwca 1894. Zakończenie na przystanku autobusowym Karviná-Doly, Důl ČSA. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna do Karwiny o 7.46, odjazd autobusu z Hawierzowa (dworzec autobusowy) do przystanku Karviná-Doly, Šikmý Kostel o 7.45, odjazd autobusu z Karwiny w kierunku krzywego kościoła o 8.08. Dokładne informacje na www.ptts-beskidslaski.cz. ▲ zaprasza na wycieczkę 28 czerwca. Trasa prowadzi do źródła rzek rožnowskiej Bečvy oraz Bečvy Vsećinskiej, które oddalone są od siebie o niespełna 4 km. Wędrówkę rozpoczniemy z przystanku autobusowego Bílá-Hlaváa Kaple o godz. 9.00, zakończymy przy przystanku

Śpiewaczego Hutnik”, „Ks. Jerzy Heczko i jego twórczość (1825-1907)”, „Przodkowie Piastów cieszyńskich i „Potomkowie Piastów cieszyńskich na polskim tronie”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. **MUZEUM TEŠINSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn:** do 31. 8. wystawa pt. „Bronisław Liberda”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00. **▲ MUZEUM TROJMEŽÍ, ul. Velebnovského 150, Jablůnków:** do 31. 8. wystawy pt. „Królestwo za zabawkę”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00. **TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNCA, Sala Wystaw, ul. Frydecka 387:** do 10. 8. wystawa interaktywna pt. „Techniczny plac zabaw w drodze – czyli nauka fizyki poprzez grę i i II”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲ do 31. 8. wystawa pt. „Zabawki retro”.** Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

CIESZYN, COK „Dom Narodowy”, Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12, Rynek 12: do 27. 6. wystawa malarstwa Jacka Stelmacha pt. „Z pędzlem przez Cieszyn”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 10. 10. wystawa pt. „Jak obumarle drzewo. Pamiątki po Piastach cieszyńskich w 400-lecie wygaśnięcia książęcej linii”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00, śr: w godz. 12.00-17.00; pt i so: w godz. 10.00-16.00. **▲** ekspozycja stała pt. „Sztuka gotyku i renesansu”. Wejście z przewodnikiem: wt, czt i pt: w godz. 10.00-14.00; śr: w godz. 12.00-16.00; so: w godz. 10.00-15.00; nie: w godz. 10.00-14.00. **▲** ekspozycja stała pt. „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”. Wejście z przewodnikiem: wt, czt i pt: w godz. 10.00-14.00; śr: w godz. 12.00-16.00; so: w godz. 10.00-15.00; nie: w godz. 10.00-14.00. **WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn:** czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.

WSPOMNIENIA



Dnia 23 czerwca minęła pięćdziesiąta rocznica śmierci

śp. BRONISŁAWY ADAMCOVEJ
z Olbrachcic

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-320



*Czas wcale nie goi ran,
on nam pomaga przycisnąć się
do tęsknoty za tym,
co już nie wróci.*

Dnia 23 czerwca 2025 minęła dziewiąta rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. PETRA JANÁČKA
z Karwiny-Raju

Z miłością i szacunkiem wspomina rodzina.

GŁ-314



**JÓZEF I HELENA
WACŁAWEK**
z Milikowa

Kto znał Ich szlachetne serca, niechaj poświeci razem z nami chwilę wspomnień.

Najbliższa rodzina.



GŁ-322

NEKROLOGI



*Nie płacicie drodzy, że idę spać
tego spokoju mi życzycie.
Tylko wieczne wspomnienie
w sercach zachowajcie.*

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20 czerwca 2025 zmarł w wieku 82 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Teść, Szwagier, Wujek, Kuzyn i Przyjaciel

śp. JERZY WRONKA
z Sibicy

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się 26 czerwca 2025 o godz. 14.00 w kościele katolickim w Sibicy. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-325

Zgoda na ekshumacje w Zboiskach

Polska dostała zgodę władz Ukrainy na przeprowadzenie prac ekshumacyjnych na terenie dawnej wsi Zboiska. We wrześniu 1939 r. polskie wojsko dowodzone przez płk. Stanisława Maczka toczyło tam zacięte walki z Wehrmachtem. Zboiska, które obecnie są dzielnicą Lwowa, we wrześniu 1939 r. były jedną z kluczowych pozycji w trakcie kilkudniowych polsko-niemieckich walk o to miasto. Przebieg tych walk szczegółowo opisał prof. Wojciech Włodarkiewicz, specjalista w dziedzinie historii wojskowości, autor takich opracowań jak „Lwów 1939” i „Małopolska Wschodnia 1939” (obie ukazały się nakładem Wydawnictwa Bellona).

Walki w Zboiskach były jednym z ostatnich polskich sukcesów w trakcie kampanii wrześniowej. Okupiony został on dużymi stratami – między 14 a 17 września zginęło i zostało rannych około 300 żołnierzy dowodzonej przez Stanisława Maczka 10 Brygady Kawalerii. Zgodnie z otrzymanymi rozkazami Maczek (w tamtym czasie pułkownik, w przyszłości generał) miał osłaniać Lwów od północy.

Jak przypomina prof. Włodarkiewicz, oprócz żołnierzy jego formacji, w walkach brały również udział podporządkowane Maczkowi pododdziały grupy „Żółkiew” płk. Stefana Iwanowskiego. Chodziło o dwa bataliony marszowe 53. Pułku piechoty i 40. Pułku piechoty, i Ba-

talion 53. Pułku piechoty, szwadronny piesze i szwadron ckm z Ośrodka Zapasowego Kresowej Brygady Kawalerii, batalion ppłk. Adama Ramdomyskiego, 134. szwadron konny i pluton ckm rtm. Józefa Murasika, plutony pionierów (pieszy i konny), baterie artylerii lekkiej i ciężkiej, batalion sformowany w Centrum Szkolnym Straży Granicznej w Rawie Ruskiej oraz kompania kolarzy 11. Karpackiej Dywizji Piechoty.

Meldunek o zajęciu przez Niemców Zboisk nadszedł do sztabu Maczka wieczorem 13 września. Oznaczało to, że polska Brygada dodatkowa została przetrącona. Do datkowa trudność polegała na tym, że stanowiące kluczową pozycję

w Zboiskach wzgórze 324 zapewniało panowanie nad szosą do Żółtkwi i dużym obszarem przedmieść Lwowa. Płk Maczek był wprawdzie początkowo przekonany, że Zboiska znajdują się nadal w polskich rękach (prowadzony z tamtej strony ostrzał uważał za skutek błędnego rozpoznania), ale gdy się upewnił co do prawdziwego obrazu sytuacji, zdecydował o kontrnatarciu.

17 września o godz. 16.00 wzgórze 324 na zachód od Zboisk zostało ostatecznie zdobyte. Na stokach znaleziono ciała ponad pięćdziesięciu zabitych strzelców górskich, porzucony ekwipunek oraz broń, m.in. trzy ciężkie karabiny maszynowe. Duże straty ponieśli też Polacy. W sumie – jak podał prof. Włodar-

kiewicz – w ciągu kilkudniowych walk o Zboiska poległo i zostało rannych 300 żołnierzy oraz oficerów.

Ten polski sukces nie miał już w tym momencie znaczenia dla przebiegu wojny. Maczek został wezwany do sztabu we Lwowie, a tam poinformowano go o przekroczeniu polskiej granicy przez Armię Czerwoną. W rezultacie jeszcze tego samego dnia przed północą żołnierze 10. Brygady Kawalerii opuścili zdobytą przez siebie pozycję i skierowali się w stronę granicy – na przedmoście rumuńskie, a następnie na Węgry. Stamtąd za cichym przyzwoleniem władz w Budapeszcie część z nich przedostała się na Zachód, gdzie na jej podstawie udało się utworzyć 1. Dywizję Pancerną. (PAP)

PROGRAM TV

WTOREK 24 CZERWCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Janosik (s.) **8.55** Ranczo (s.) **9.50** Komisarz Alex 7 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 23 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** To się oplaca

13.00 Natura w Jedyńce. Najpiękniejsze parki Europy



Seria dokumentalna (5 części) o najpiękniejszych parkach w Europie, w miastach, gdzie stanowią miejsce wytchnienia i oazę spokoju mieszkańców. Są również ekosystemem dla tysięcy roślin i zwierząt. Odc. 1. Hyde Park i Ogrody Kensington w Londynie są sanktuariami przyrody, ludzi i kultury. To jeden z najsłynniejszych parków na świecie. Sztuczne jezioro Serpentine łączy Hyde Park z Ogrodami Kensington i razem tworzą najspanialszy zakątek Londynu. Brytyjczycy kochają konie. Nic dziwnego, że w Hyde Parku są specjalnie wytyczone trasy jeździeckie. Wiewiórki szare, które pochodzą z Ameryki Północnej też zadomowiły się w całym Hyde Parku...

14.00 Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reportery **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Mała doboszka (s.) **21.20** Więcej niż wszystkie (dramat USA) **23.10** Korporacja hakerów (film dokumentalny).

TVP 2

6.25 100 lat metodystów w Katowicach **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.05** Gwiazdorska kuchnia Ani (mag.) **11.35** Moje zdrowie (mag.) **11.50** Stawiam na Tolka Banana (s.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** 07 zgłoś się (s.) **22.50** A psa biore ja (komedia USA).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Sezonowa 7.45 Dzień Dobry TVN **11.30** Kuchenne rewolucje. Piekary Śląskie **12.35** Ukryta prawda **15.45** Kuchenne rewolucje. Bartoszyce **16.55** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **21.35** 13 minut (film katastroficzny) **23.45** Kuba Wojewódzki (talk-show).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Superhit. Stillwater (thriller USA) **23.00** Jak zostalem gangsterem. Historia prawdziwa.

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Jáchyme, hoď ho do stroje (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Buleczki z rana **14.45** Piosenki z TKM **14.55** Homolkowie na urlopie (film) **16.25** Doktor Martin (s.) **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Cichy współnik (film) **23.25** Hercule Poirot (s.) **0.15** Agent Hamilton (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.20** Szarytki morskie na nowej drodze przez życie **10.15** Chorwackie parki narodowe **10.35** Kamienie w czeskim krajobrazie **11.05** Poszukiwania tajemnic Diamentowej Skaly **12.00** Nie poddawać się **12.25** Znane i nieznane historie czeskich zamków **12.55** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze **13.45** Zaginione egipskie skarby **14.35** Egipt **15.25** Wyspy Maledży **15.55** Piękne kraje z lotu ptaka **16.50** Wspaniała Ameryka **17.35** Leżaki **18.35** Nieznani bohaterowie **19.00** Na rowerze **19.15** Magazyn chrześcijański **19.50** Wiadomości w czeskim j.

20.00 Karol I, ostatni cesarz



W umysłach większości Austriaków popadł w zapomnienie i jest prawie nieznan. Pomimo swojego wielkiego znaczenia, Karol I został następcą tronu po śmierci swojego wuja Franciszka Ferdynanda w 1914 r. i cesarzem po śmierci Franciszka Józefa I w 1916 r. Nie był jednak w stanie utrzymać Austro-Węgier w trudnej sytuacji wojennej. W październiku 1918 r. unia rozpadła się na poszczególne państwa, a w listopadzie Karol został zmuszony do podpisania abdykacji...

20.55 Wieżenie historii **21.50** Nagrane ze Srebrnicy - dla Alisy od taty **23.20** Dzień D: droga do zwycięstwa **0.10** Historia SS.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.40** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pewna rodzina (s.) **21.35** Farma Czechy (reality show) **22.35** FBI (s.) **23.30** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.45** Incognito **10.50** Zoo Nowe początki (s.) **11.50** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.40** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.45** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu! **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Einstein - sprawy nieznosnego geniusza (s.) **21.55** 7 przypadków Honzy Dědka **0.10** Tak jest, szefie! **1.15** Policja w akcji.

ŚRODA 25 CZERWCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Janosik (s.) **9.00** Ranczo (s.) **10.00** Liturgia prawosławna z monasteru św. Onufrego w Jabłecznej **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **13.00** Natura w Jedyńce. Najpiękniejsze parki Europy **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reportery **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 26 (s.) **21.25** O północy w Paryżu (komedia obyczajowa)

23.05 Jak pies z kotem (komediodramat)



Najnowszy film Janusza Kondratiuka, autora niezapomnianych „Dziewięciu do wzięcia”, to słodko-gorzki obraz relacji rodzinnych, dla którego inspiracją jest prawdziwa historia. Pełna ironicznego humoru wizja nieszablonej rodziny, z jej konfliktami i rywalizacją, niepozbawiona momentów wzruszenia i autentycznej bliskości. Gdy starszy z braci Andrzej, nagle zachoruje, młodszy pomimo różnic i muru nieporozumień jak i przez lata wyrosł między nimi, pojedynie się opieki nad potrzebującym pomocy bratem.

TVP 2

6.20 Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Rodzina (nie od) święta **11.40** Stawiam na Tolka Banana (s.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** 07 zgłoś się (s.) **22.50** Pierwszy strzał (thriller).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Mikolajek **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Kuchenne rewolucje. Sokółów **12.35** Ukryta prawda **15.45** Kuchenne rewolucje. Kudowa Zdrój **16.55** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.10** Doradca smaku **20.15** Na Wspólnej (s.) **21.35** Godzina zemsty (film USA) **23.35** Margaux (horror USA).

POLSAT

5.55 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia **19.30** Siatkowska meczyni. Liga Narodów: Wołchy - Polska **21.00** Wrocław przyszłości (koncert) **23.40** Komediowa środa. Super Tata (komedia USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Co umiały nasze babcie **10.20** Program rozrywkowy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, pogoda, sport **12.30** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Przygody kryminalistki (s.) **15.05** Pr. rozrywkowy **15.55** Doktor Martin (s.) **16.45** Podróż po wschodniej Burgundii **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Morderstwa w kręgu (s.)

21.30 Winnetou (film)



Ekranizacja najsłynniejszej powieści Karola Maya, której akcja rozgrywa się w malowniczych sceneriach Dzikiego Zachodu. Winnetou jest młodym, szlachetnym wodzem indiańskiego plemienia Apaczów, a także świętym tropicielem i strzelcem posługującym się srebrną strzelbą. Jego przyjacielem i towarzyszem licznych przygód jest Old Shatterhand – biały traper, z którym Winnetou zawarł przymierze krwi. Razem z nim, a także innymi niezwykłymi towarzyszami, Winnetou wyrusza na wyprawę pełne niebezpiecznych przygód, dzięki którym poznamy czym jest godność, odwaga i braterstwo ludzi różnych ras.

23.05 Komisarz Florence (s.) **0.45** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Motyle, superbohaterowie natury **9.25** Karol I, ostatni cesarz **10.15** Piekło na ziemi **11.05** Fascynujący świat transportu **12.00** Sędziowie pod presją **12.55** Mogła to powstrzymać? **13.25** Wiadomości od Františka Listopada **13.40** Soluński Čížek **14.30** Podróż do krajów słońca północy **14.55** Wieżenie historii **15.50** Klucz **16.20** W imię korony **17.10** Historie budowl **17.20** ME w koszykówce kobiet 2025 (transmisja) **19.30** Tajemnice starożytnego Egiptu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kerala, ogrody Indii **21.00** W kamperze po Słowacji **21.50** Podzielony świat 1939-1962 **22.45** Fascynujący świat transportu **23.40** Bogowie tenisa **0.35** Babel.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.30** Ulica (s.) **9.30** Pewna rodzina (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.25** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ekstremalne zmiany Słowacja (reality show) **22.05** Farma Czechy (reality show) **23.15** FBI (s.) **0.15** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.05** Einstein - sprawy nieznosnego geniusza (s.) **10.50** Zoo Nowe początki (s.) **11.50** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.40** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.45** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu! **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Ludwig: szfira zbrodni (s.) **22.40** Show Jana Krausa **23.40** Tak jest, szefie! **0.45** Policja w akcji.

CZWARTEK 26 CZERWCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Janosik (s.) **8.50** Ranczo 2 (s.) **9.55** Komisarz Alex 7 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 23 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **13.00** Natura w Jedyńce. Najpiękniejsze parki Europy **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reportery (mag.) **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny **19.55** Pytanie dnia, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 27 (s.) **21.25** Sprawa dla reportera **22.25** Bez maski. Freddie Mercury (film dok.) **23.25** Dom pod Dwoma Orlami (s.).

TVP 2

6.20 Operacja zdrowie (mag.) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Wspólny dom (mag.) **11.50** Stawiam na Tolka Banana (s.) **12.35** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej)

14.35 Na sygnale (s.)



Basia i Dobromir planują swoje „rozstanie” – na przyjęciu z okazji rocznicy Lisickich. W pracy oboje muszą pomóc dziewczynie, która o mało co nie utonęła w domowym basenie. Z kolei Britney z Alkiem próbują uratować chłopca, który skarżył się na ból brzucha i stracił nagle przytomność, a jest w domu tylko z 10-letnią siostrą, bez opieki dorosłych. Nowy wciąż wzdycha po cichu do Julki i jest w szoku, gdy przylapuje koleżankę na nowo w ramionach Klisa.

16.50 Natura - niesamowite źródło inspiracji **17.45** Cuda techniki **18.35** Auto Moto Świat **18.55** Auto Moto Test **19.10** Wyspy Maledży **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kreta, kolebka Morza Śródziemnego **21.00** Smoke **21.55** Chcemy mieszkać sami **22.20** Bogowie tenisa **23.15** Lwie kości **0.10** Piekło na ziemi.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.30** Ulica (s.) **9.45** Ekstremalne zmiany Słowacja (reality show) **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.25** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ekstremalne zmiany Słowacja (reality show) **22.05** Farma Czechy (reality show) **23.15** FBI (s.) **0.15** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Miłość do kwadratu jeszcze raz (komedia romantyczna) **22.05** Ojcostwo (komediodramat USA).

PROGRAM TV

CO W TEATRZE



SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: O Jeničkovi a Mařence (24, 25, godz. 10.00).

CO W KINACH



CZ. CIESZYN – Central: Lásko, nebláznił (24, godz. 17.30); Królowa Śniegu (25, godz. 16.30).

JABLONKÓW: Wilk w owczej skórce 2 (24, godz. 17.00).

HAWIERZÓW – Centrum: Minecraft film (24, godz. 10.00; 25, godz. 17.00); Dalajlama. Przez mądrość do szczęścia (24, godz. 17.00); Język obcy (24, godz. 18.00); Kouzlo derby (24, godz. 19.00); High School Heist (24, godz. 20.00; 25, godz. 19.30); Złato, ubier plyn! (25, godz. 18.00); Lilo i Stitch (26, godz. 17.00); Gorączka złota (26, godz. 18.00); Megan 2.0 (26, godz. 19.00).

KARWINA – Centrum: Elio (24, 26, godz. 17.30); Kouzlo derby (24, godz. 20.00); Mission: Impossible – The Final Reckoning (25, godz. 18.00); Megan 2.0 (26, godz. 20.00).

KARWINA-Kino Letnie: F1 – Rozjżdmie letніх (26, godz. 21.30).

CIESZYN – Piast: Monty Python i święty Graal (26, godz. 20.00).

CO W STREAM-IE

Dept. Q

Detektyw Carl Morck jest genialnym glina, ale okropnym kolegą. Jego cięte riposty nie przysporzyły mu przyjaciół w policji w Edynburgu. Po strzelaninie, w której zginął młody policjant, a jego partner został sparaliżowany, zostaje zesłany do piwnicy i jest jedynym członkiem wydziału Q, nowo utworzonej jednostki zajmującej się nierozwiązanymi sprawami. Wydział jest chwytem PR-owym, mającym na celu odwrócenie uwagi opinii publicznej od niepowodzeń niedofinansowanej.

Gdzie oglądać: Netflix



Oglądam końce światów

Na Europę Środkową patrzę jak pasażer z piosenki „The Passenger” Iggy’ego Popa: jeżdżę po niej i obserwuję wszystko to, co jest moje. Fascynuje mnie, jak wyglądają te końce światów – powiedział Ziemowit Szczerek, autor książki „Końce światów”.



● Ziemowit Szczerek.
Pol. Wikimedia Commons

Czy pana najnowsza książka to wyraz sympatii do peryferii?

– Na pewno fascynacji. I pewnie również zamiłowania. Myślę, że podsumowuje ona to, jak mnie ciągnie do końców świata. Oczywiście, czuję przynależność do zachodniej cywilizacji, tego nikt nie może mi odebrać.

Na Europę Środkową patrzę jak pasażer z piosenki „The Passenger” Iggy’ego Popa: jeżdżę po niej i obserwuję wszystko to, co jest moje. „I ride and ride to see what’s mine”. Fascynuje mnie to, jak wyglądają – dosłownie – te końce światów, nawiązując do tytułu książki.

I jak one wyglądają?

– Byłem w wielu miejscach, gdzie mogłem obserwować, jak świat Zachodu – albo ten aspirujący do Zachodu – się kończy. W Grecji na swojej historycznej roli stabilizatora na Bałkanach i Bliskim Wschodzie. Europa Środkowa – nie tylko Polska – przypomina pokruszone kawałki. Nigdy nie zbudowała własnego centrum. Rzeczpospolita Obojga Narodów, imperium austro-węgierskie, Jugosławia – żadna z tych prób nie trwała wystarczająco długo, aby stworzyć centrum dla samej siebie, nie mówiąc już o Europie Środkowej. Ten obszar Europy jest jak pas asteroid, który z powodu bliskości Jowisza, Marsa i Ziemi nie przekształcił się w planetę. Przyciąganie pobliskich planet jeszcze bardziej go tylko rozkruszało.

Lubi pan to polskie półperyferium?

– To przecież moja ojczyzna! Nauczyłem się ją perwersyjnie lubić. Mam świadomość tego, co wpływa na to, że Polska wygląda właśnie tak. Widzę w tym nawet wartość. Nie ma sensu pielęgnować kompleksów związanych z tym

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. drewniany but, chodak lub głab, bałwan

2. na czele wyższej uczelni

3. kraina historyczna w Grecji nad Morzem Jońskim

4. Praga po niemiecku.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

ETOLIA

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. askorbinowy, czyli witamina C

2. kraina sąsiadująca z Mazurami

3. Sergio, 1904-81, włoski scenarzysta filmowy

4. Port..., miasto egipskie leżące na północnym wschodzie tego kraju, nad Morzem Śródziemnym, w pobliżu Kanału Sueskiego.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

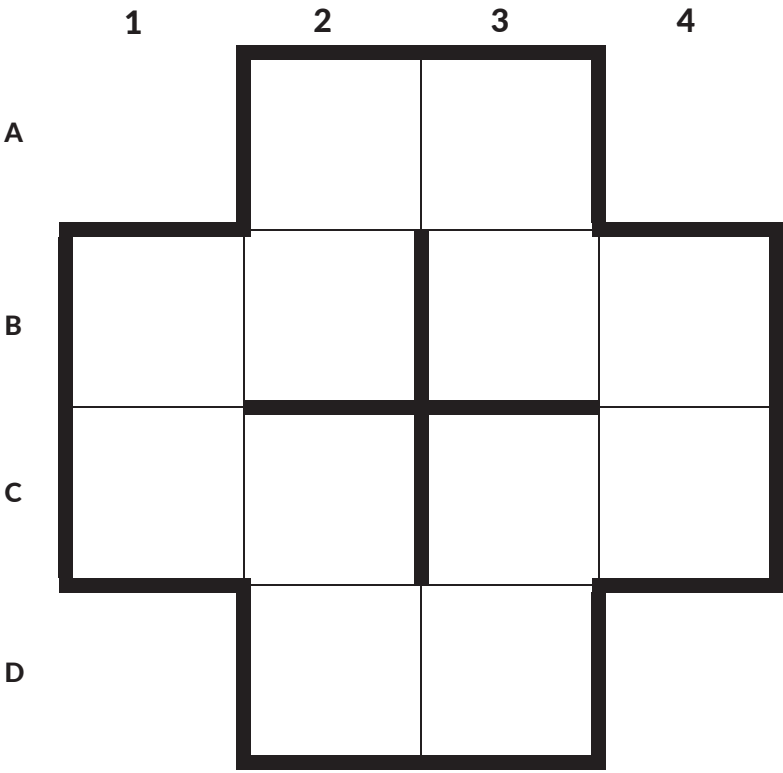
AMIDEI

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

POZIOMO: **A.** drobne albo urzędowe **B.** 0,2 grama w jubilerstwie – egzotyczny owoc o jajowatym kształcie i zielonym miąższu z pesteczkami **C.** wolne, nie obsadzone stanowisko – dawniej, niegdyś, kiedyś, ongiś **D.** do przenoszenia napojów albo do zbierania datków

PIONOWO: **1.** aromatyczny czarny napój **2.** rozbójnik napadający na statki – gatunek ssaka naczelnego z rodziny lemurowatych **3.** legendarne potwory ziejące ogniem - osoba oddająca komuś krew **4.** do jego produkcji są wykorzystywane grona dojrzających winorośli.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KATTA, WAKAT



LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, w województwie podlaskim, w powiecie sokólskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej. Uzyskało lokację miejską przed 1518 rokiem, zdegradowane w 1950 roku, ponownie uzyskało prawa miejskie w 2009 roku...

- 1.-4. centuś, dusigrosz, chciwiec, skąpiec

3.-6. mała wiązka światła lub odrobina nadziei, radości, szczęścia

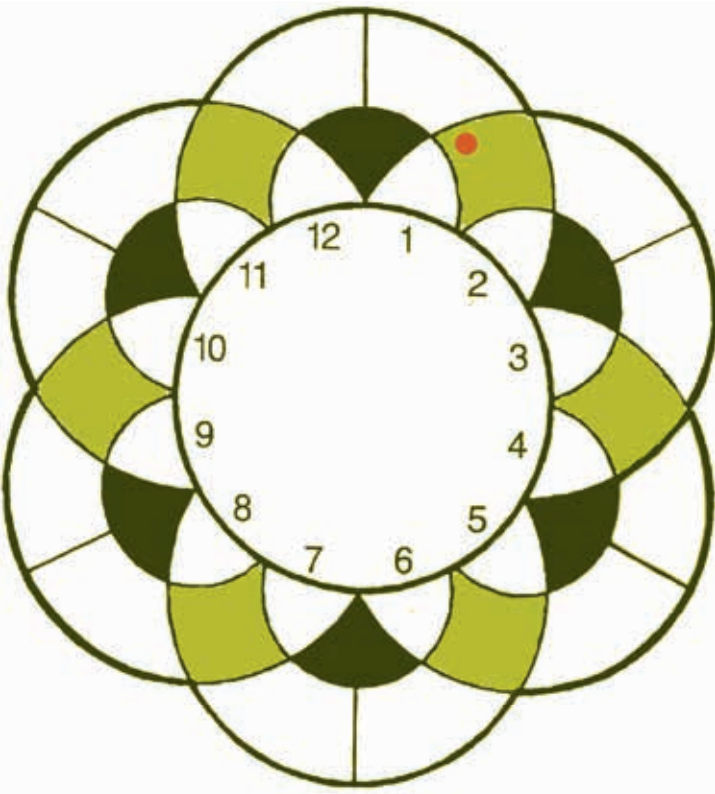
5.-8. herb Warszawy w postaci pół kobiety, pół ryby uzbrojonej w miecz i tarczę

7.-10. książeczka z wpisami zaliczeń, ocenami z egzaminów

9.-12. górzysta wyspa grecka na Morzu Egejskim lub wymarzona kraina szczęścia

11.-2. pionek zdjęty z szachownicy, w warcabach.

Wyrazy trudne lub mniej znane: IKARIA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 4 lipca 2025 r. Nagrodę z 10 czerwca otrzymuje **Helena Mrózkowa z Czeskiego Cieszyzna**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z 10 czerwca:
RADA, SOFA, NIOBE, PELLA, BAZA, TOSIA
SOPEL, RAFA, LATO, DANIO, BASIA, BEZA
Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 10 czerwca: ADELIN
Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 10 czerwca:
NUTA, UCZONA, TONIKI, AAIA
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 10 czerwca:
WŁOS, ŁYDKA, OKŁAD, SADA

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt markiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Paceřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS